

Skarbek, Jan

Badania nad prowincją Królestwa Polskiego w historiografii powstania listopadowego w latach 1918-1975 oraz dezyderaty badawcze

Studia Płockie 8, 215-225

1980

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jan Skarbak

BADANIA NAD PROWINCJĄ KRÓLESTWA POLSKIEGO W HISTORIOGRAFII POWSTANIA LISTOPADOWEGO W LATACH 1918—1975 ORAZ DEZYDERATY BADAWCZE

W ramach niniejszego artykułu omówimy część dorobku z bogatej historiografii powstania listopadowego, którą stanowią publikacje poświęcone udziałowi prowincji Królestwa Polskiego w wydarzeniach 1830 i 1831 r. Jedyny wyjątek wśród nich stanowi podstawowe, jak dotąd, dzieło Wacława Tokarza, jakim wzbogacił historiografię polską: *Wojna polsko-rosyjska 1830—1831* (Warszawa 1930).

Artykuł obejmuje okres ponad półwiecza, to jest od momentu pojawienia się pierwszych na ten temat publikacji, powstałych dopiero w okresie międzywojennym, aż do 1975 r. Równocześnie, obok omówienia dotychczasowego dorobku, przedstawimy szereg nie cierpiących zwłoki dalszych postulatów badawczych.

Najpoważniejsza rozprawa orężna Polski z Rosją carską w ciągu XVIII i XIX wieku uwidoczniała się w przedwojennej historiografii powstania listopadowego zdecydowaną dominacją zagadnień militarnych, które odtworzono na ogół dość dokładnie¹. Uwaga badaczy zogniskowała się nadto wokół akcji dyplomatycznej. Sprawy wewnętrzne powstania zostały niemal całkowicie zaniedbane. Pierwsze próby w tym zakresie podjęte już wówczas przez uczniów Tokarza — Artura Oppmana, Adama Moraczewskiego i Maksymiliana Melocha — ograniczały się wyłącznie do stolicy Królestwa, głównego centrum powstania — Warszawy².

Na okres międzywojenny przypadają też pierwsze, chociaż nieśmiało jeszcze próby pokazania prowincji Królestwa Polskiego w powstaniu 1830/31. Bodźcem do podjęcia tych badań było niewątpliwie wystąpienie Tokarza na IV Zjeździe Historyków Polskich w grudniu 1925 r. w Poznaniu. Wśród kilku wysuniętych przez niego dezyderatów³ dotyczących różnych zagadnień związanych z wy-

¹ Zob. J. Dutkiewicz: *Historiografia powstania listopadowego*. W: *Wiek XIX. Prace oiiarowane Stefanowi Kieniewiczowi w 60 rocznicę urodzin*. Warszawa 1967 s. 211—224. W syntetycznym ujęciu omówił następujące okresy: 1. emigracyjny, 2. na przełomie wieków do odzyskania niepodległości, 3. okres międzywojenny, 4. po 1945 r.; S. Płoski: *Powstanie listopadowe w historiografii ostatniego dwudziestolecia 1918—1938*. „Przegląd Historyczno-Wojskowy” T. 10 (1938) z. 2 s. 264—273.

² *Studia z dziejów Warszawy 1830—1831*. Praca zbiorowa pod red. W. Tokarza. Warszawa 1937; Dutkiewicz, *Historiografia* s. 215—220.

³ Domagał się wówczas: 1. przygotowania na rok 1930 drugiego uzupełnionego wydania cennej bibliografii Aleksandra Hirschberga (zrealizowano to dopiero w 1958 r. w postaci *Bibliografii historii Polski XIX wieku, I. 1815—1831*, pod red. S. Płoskiego;

darzeniami 1830/31 postulował, jako pilne i ważne, opracowanie monografii lokalnych ujmujących życie poszczególnych województw w czasie tej wojny.

To wystąpienie Tokarza i przypadająca niebawem setna rocznica wydarzeń Nocy Listopadowej stały się okazją do zwrócenia uwagi na tę problematykę. Jednakże pierwsze próbki ukazania problematyki lokalnej powstania 1830/31 (łącznie 24 różnego typu prace: 1 monografia, 2 broszury, 18 artykułów, częściowo popularnonaukowych, i 3 przedruki źródeł archiwalnych, opublikowanych w czasopismach naukowych i prasie codziennej), poza nielicznymi, mają charakter epizodyczny. Prawie wyłącznie ukazują wydarzenia rozgrywające się w głównych miastach Królestwa Polskiego, stolicach województw: Płocku⁴, Kaliszu⁵, Lublinie⁶, bądź też ważniejszych ośrodkach przemysłowych⁷. Nie wyczerpują one całkowicie bogatego materiału archiwalnego. Wykorzystanie jego w nikłym stopniu jest w pełni zrozumiałe, jeśli zważymy, że poza sporadycznymi wyjątkami zostały przygotowane nie przez zawodowych historyków, ale amatorów uprawiających historię lokalną (np. Marię Macieszynę (1869—1953) nauczycielkę, przewodniczącą Koła Polskiej Macierzy Szkolnej, członka Płockiego Towarzystwa Naukowego, czy też aptekarza piotrkowskiego Michała Witanowskiego-Rawitę, itd.). Dlatego też wiele spośród tych publikacji cechuje bezkrytyczny stosunek do źródeł, a niekiedy nawet i tendencyjne za-

2. z dużym powodzeniem wykonano w tym czasie dwa następne dezyderaty — przygotowanie rejestrów głównych akt operacyjnych tej wojny (zob. *Źródła do dziejów wojny polsko-rosyjskiej 1830—1831*. Wyd. B. Pawłowski. Warszawa 1931—1934) oraz opracowanie szereg bitew, jak to uczynili w wydawnictwie „Suworovskij Sbornik” oficerowie rosyjscy pod kierunkiem Aleksandra Puzyrewskiego, A. Englert, J. Kozolubski, S. Płoski: *Przewodnik po polach bitew wojny polsko-rosyjskiej 1830—1831 r.* Warszawa 1931.

⁴ *Straty Płocka w czasie powstania listopadowego. Ze starych akt i dokumentów.* „Życie Mazowsza” R. 1 (1935). Jest to przedrukowany fragment źródła przechowywany w aktach miejskich Płocka.

⁵ J. Staszewski: *Organizacja siły zbrojnej i działania wojenne w województwie kaliskim 1831.* „Roczniki Historyczne” T. 6 (1930); tenże: *Kalisz-poznańskie pogranicze 1831.* „Ziemia Kaliska” T. 1 (1930); tenże: *3 maja w Kaliszu.* „Ziemia Kaliska” T. 2 (1931); M. Gembarzewski: *Materiały do historii i działań pułków kaliskich w powstaniu listopadowym.* „Ziemia Kaliska” T. 1 (1930).

⁶ S. Liniewski: *Lublin w dni rewolucji listopadowej 1830—31.* „Straż nad Bugiem” R. 2 (1927); tenże: *Wybuch powstania 1830 r. w Lublinie.* Wyd. M. Gembarzewski. „Rodzina Polska” R. 4 (1930); H. Łopaciński: *Kurier Lubelski 1830—1831, 1865—1867.* „Kurier Lubelski” 1/1906; A. Kossowski: *Archiwum Państwowe w Lublinie.* „Archeion” T. 6 (1930); A. Kraushar: *Wielki książe Konstanty i obywatele lubelscy. Epizod historyczny z czasu odwrótu wojsk rosyjskich za Bug w r. 1830* (Ze źródeł archiwalnych). Kraków 1907 (odbitka); K. Buczek: *Biblioteka puławska w czasie walk powstania listopadowego.* „Silva Rerum” T. 5 (1930); S. Strzembosz-Pieńkowski: *Wojna 1831 r. w Lubelskiem.* „Ziemia Lubelska” 1931 nr 100.

⁷ M. Witanowski-Rawita: *Łódź w czasie rewolucji 1831.* „Rocznik Łódzki” T. 1 (1928); A. Hoefig: *Powstanie listopadowe w świetle dokumentów łódzkich.* „Rocznik Łódzki” T. 2 (1931).

Z innych prac traktujących o prowincji Królestwa Polskiego wymienić należy jeszcze W. Jaskłowskiego: *Udział województwa krakowskiego w powstaniu listopadowym.* „Pamiętnik Koła Kielczan” [Kielce] 1930/31 oraz W. Tokarza: *Zapomniany żołnierz.* „Tygodnik Ilustrowany” 1927 (s. 249—250 dotyczy partyzantki w Augustowskiem mjr Karola Szona).

łożenia. Dotyczy to szczególnie prac Witanowskiego-Rawity i Aleksandra Hoefiga.

Charakter popularnonaukowy posiada jedna z dwu broszur wydanych w tym czasie, a mianowicie Marii Macieszyny *Powstanie listopadowe w Płocku* (Płock 1921), która jako jedyna publikacja ukazała się jeszcze przed wystąpieniem Tokarza. W tej pierwszej w ogóle pozycji w historiografii o przebiegu powstania na prowincji Macieszyna, w trzech częściach, próbowała odtworzyć całokształt wydarzeń rozgrywających się w czasie insurekcji 1830/31 w czwartym co do wielkości mieście Królestwa — Płocku. Omówiła postawę społeczeństwa w poszczególnych okresach powstania i wykazała, jak niepowodzenia na froncie, szczególnie od bitwy pod Ostrołęką, wpłynęły na zmianę nastrojów społeczeństwa. Ukazała działalność władz administracyjnych i samorządowych, wysiłek mobilizacyjny (organizowanie straży bezpieczeństwa, gwardii ruchomej, oddziałów ochotniczych i pospolitego ruszenia), zaspokajanie potrzeb materialnych wojska, ofiarność społeczeństwa, walkę z epidemią cholery i scharakteryzowała pierwszą w dziejach tego miasta gazetę codzienną — „Gońca Płockiego”. Całość rozważań zamyka ukazanie końcowych chwil powstania w Płocku, w którym po opuszczeniu Warszawy na krótko znalazł schronienie Sejm powstańczy, obradujący tu już po raz ostatni w niewielkim składzie. Niewątpliwie niewyzyskanie dostępnych materiałów źródłowych (Macieszyna oparła się głównie na aktach władz miejskich Płocka, „Dzienniku Urzędowym Województwa Płockiego” z 1830/31, częściowo prasie stołecznej i kilku wybranych pamiętnikach), a także mało krytyczne podejście do nich spowodowało, że autorka m.in. przesadnie akcentowała proinsurekcyjne nastroje społeczeństwa. Nie ukazała np. wewnętrznych konfliktów wśród różnych grup ludności miasta, czy też urzędników różnych szczebli administracji.

Dużą wartość naukową posiada, złożona z czterech szkiców, broszura Janusza Staszewskiego *Województwo kaliskie w r. 1830—31 (szkic historyczny)* (Turek 1928²) będąca częścią większej pracy przygotowanej przez niego na seminarium Adama Skałkowskiego. Stanowi ona debiut młodego autora, znanego później badacza wojskowości okresu napoleońskiego, którego serię prac z tego okresu ze względu na duże wartości naukowe ponownie wydano w Polsce Ludowej. *Województwo kaliskie...* drukowane początkowo w 1926 r. na łamach lokalnego tygodnika „Echo Tureckie” doczekało się następnie dwóch wydań, przyjętych zresztą przychylnie przez znawców tego okresu. Mimo że nie pretenduje ono do całościowego przedstawienia wypadków w województwie kaliskim w 1830—1831 r. (szkic pierwszy przedstawia wybuch powstania w województwie kaliskim, drugi — formowanie wojska i pierwsze boje, trzeci — został poświęcony 14 pułkowi piechoty liniowej, ostatni zaś ujmuje syntetycznie losy województwa w końcowym okresie powstania) to jednak, mimo drobnych braków i nieściśłości, stanowi niewątpliwie jedną z najważniejszych publikacji tego okresu w zakresie problematyki lokalnej. Przerasta zdecydowanie prawie wszystkie ogłoszone w tym czasie rozprawy i przyczynki wnikliwostą i jasnością sądów. Na szczególnie podkreślenie zasługuje także wykorzystanie przez Staszewskiego szerokiej podstawy źródłowej. Staszewski zapowiadał dalsze badania w tym kierunku. Niestety, ten zdolny i dobrze zapowiadający się badacz nie zrealizował ich; poległ w kampanii wrześniowej.

Podjęto w tym czasie także pierwsze próby ukazania stosunku Żydów do powstania, akcentując głównie udział Żydów w organizowanych oddziałach powstańczych. Zabierali w tej kwestii głos poważni historycy, m.in. Ignacy

Schiper⁸, Stanisław Warszawski⁹ i inni^{9a}. Wszyscy oni bardzo podkreślali silne rozczarowanie i zawiedzione nadzieje na pełną emancypację ludności żydowskiej, co pociągnęło za sobą przygasanie zapалу Żydów do walki o niepodległość ojczyzny.

Przez długi czas sprawa chłopska w powstaniu nie wzbudziła wśród historyków większego zainteresowania. Pierwsze niewielkie artykuły omawiały przede wszystkim projekty rozwiązań sprawy włościańskiej żywo dyskutowane w Sejmie powstańczym wiosną 1831 r.¹⁰ Dopiero Maksymilian Meloch w monografii *Sprawa włościańska w powstaniu listopadowym* (Warszawa 1939) — która ze względu na swe duże walory naukowe doczekała się po II wojnie światowej dwóch wydań — ukazał na szerokiej panoramie wydarzenia 1830/31, w trzech zwartych częściach, stosunek chłopów do powstania poprzez: 1. udział w formacjach pomocniczych, 2. zwiększone ciężary ponoszone na rzecz powstania i 3. próby poprawy sytuacji włościan wysuwane przez rząd powstańczy i sejm. Wykazał, że sprawa chłopska i jej aktualność uzależnione były od sytuacji na froncie. Wszelkie powodzenia wojsk powstańczych oddalały realizację reform społecznych ze względu na fatalne stanowisko szlachty, jak i słabą pozycją czynników postępowych w społeczeństwie. Niezrealizowanie postulatów w kwestii chłopskiej, nawet w tak ograniczonej formie jak tego chciały czynniki rządowe, spowodowało dezercje z wojska, zwłaszcza w okresie prac polowych, próby oporu i nieliczne wystąpienia przeciwko dziedzicom w Kaliskiem i Mazowieckiem. Obok tych czynników, czego nie dostrzegł Meloch, na wyczekującą postawę chłopów w różnych okolicach wpływały i inne czynniki, np. w Sandomierskiem nieurodzaj 1830 r. i powódź. Mimo to zachowanie żołnierza-chłopów w powstaniu — co z naciskiem podkreślił Meloch — stanowi chlubną kartę w dziejach powstania i narodu. Praca ta poza pewnymi fragmentami wymagającymi korektur, co wykazemy w innym miejscu, stanowi po dziś dzień ważną i trwałą pozycję w historiografii i najlepszą w okresie międzywojennym dotyczącą kwestii lokalnej.

Powyższy przegląd prac o tematyce lokalnej w okresie międzywojennym zamykamy, o czym nadmieniliśmy wcześniej, dziełem Tokarza *Wojna polsko-rosyjska Syntetyczny wykład kampanii 1831 r.* poprzedził autor rozdziałem (s. 69—121), w którym w zwięzłym zarysie ukazał całościowo stosunek prowincji Królestwa do powstania. Dóść trafnie scharakteryzował administrację lokalną w terenie, zwłaszcza niższych szczebli, stosunek ludności do powstania, głównie szlachty i chłopstwa. Prawie że milczeniem pominął natomiast zacho-

⁸ I. Schiper: *Żydzi Królestwa Polskiego w dobie powstania listopadowego*. Warszawa 1932; tenże: *Żydzi warszawscy w czasie wypadków 1831 r.* „Trybuna Akademicka” 1930 nr 11—12; tenże: *Udział Żydów w powstaniu listopadowym*. „Sprawy Niepodległościowe” T. 4 (1930) tenże: *Żydzi w powstaniu listopadowym*. „Nasz Przegląd” 30 XI 1930.

⁹ O udziale Żydów w powstaniu listopadowym. „Nowy Przegląd” 28—30 XI 1930.

^{9a} N. Gelber: *Powstanie listopadowe a Żydzi*. „Chwila” (dziennik lwowski) 27 X—25 XII 1930; D. Kandel: *Żydzi w wojsku polskim w r. 1831*. „Kwartalnik do Historii Żydów w Polsce” R. 1912 z. III i R. 1913 z. III; S. Hirshorn: *Historia Żydów w Polsce 1788—1914*. Warszawa 1921.

¹⁰ R. Rybarski: *Sprawa włościańska na Sejmie w roku 1831*. Kraków 1910; M. T. E.: *Sprawa włościańska w dobie powstania listopadowego*. „Rolnictwo” R. 3 (1930) t. 1, z. 2; *Kwestia włościańska w dobie powstania listopadowego*. „Gazeta Administracji i Policji Państwowej” R. 13 (1931) nr 18 i 19; P. Krzowski: *Kantorbery Tymowski a sprawa włościańska na sejmie 1830 i 1831 r. (Studium historyczne)*. Warszawa 1931.

wanie się różnych grup burżuazji. Ukazał wrogą postawę Żydów i Niemców oraz czynniki, które zadecydowały o tym. Wydaje się, że w stosunku do Żydów w świetle opublikowanych pierwszych na ten temat artykułów sąd Tokarza należałoby nieco zmodyfikować. Stosunkowo wiele miejsca poświęcił Tokarz formowaniu siły zbrojnej; w kwestii tej po dzień dzisiejszy poza niewielkimi uzupełnieniami sądy jego nie straciły nic na wartości.

Lata powojenne, mimo że w pierwszym dziesięcioleciu prawie że nie zwracano uwagi na wydarzenia 1830/31, otwierają niewątpliwie nowy, ważny w skutkach okres w badaniach nad powstaniem listopadowym. Specyficzną jego cechą, która od razu silnie się zaznaczyła, jest prawie zupełne poniechanie przez badaczy problematyki militarnej, tak charakterystycznej dla zainteresowań poprzedniego okresu, która w świetle dzisiejszych badań wymaga jednak dalszych studiów i korektur.

Punkt zwrotny przypada na koniec lat 50-tych, kiedy to pod auspicjami Polskiej Akademii Nauk przygotowywano sesję naukową z okazji setnej rocznicy śmierci Adama Mickiewicza. Powołana w ramach jej podkomisja, na której czele stanął wybitny znawca problematyki powstańczej prof. Uniwersytetu Łódzkiego Józef Dutkiewicz, wysunęła nowy program badawczy, który dotyczył dziejów wewnętrznych powstania, odgrywających dużą rolę w jego przebiegu¹¹. W całości został zaakceptowany przez liczne grono młodych badaczy pracujących nad tą problematyką w różnych ośrodkach kraju. Zespół ten (Zespół powstania 1830/31) istnieje nadal przy Polskiej Akademii Nauk, stwarzając historykom — w ramach corocznie odbywanych posiedzeń — pole do szerokiej wymiany poglądów. Stanowi zarazem ważne centrum koordynujące całokształt badań nad problematyką powstania 1830/31.

Dopiero na lata 60-te przypada stały, aczkolwiek powolny wzrost zainteresowań badaczy historią lokalną powstania 1830/31. Pierwszym symptomem odejścia od szczebla ogólnopolskiego jest cenny, oparty na szerokiej podstawie źródłowej, syntetyczny artykuł Tadeusza Mencla *Działalność władz cywilnych województwa lubelskiego w okresie powstania listopadowego* („Rocznik Lubelski” V, 1962), który jest faktycznie zwięzłym zarysem całokształtu wydarzeń, rozgrywających się w tym województwie od grudnia

¹¹ Wagę tej problematyki jako jeden z pierwszych dostrzegł już na emigracji Maurycy Mochnacki, który w swym świetnym, aczkolwiek niedokończonym, dziele (*Powstanie narodu polskiego w 1830 i 1831*. Paryż 1834) odkrył ukryte sprężyny działania w 1830/31. Dzieje powstania — podkreślał wielokrotnie z naciskiem — bez znajomości wewnętrznych walk politycznych wydadzą się krytycznemu czytelnikowi zbiorem dziwnych, niezrozumiałych, często absurdalnych posunięć i decyzji.

Brak opracowań problematyki wewnętrznej powstania uwidocznił się szczególnie silnie w toku niektórych dyskusji prowadzonych w Instytucie Historii Polskiej Akademii Nauk. W badaniach problematyki wewnętrznej powstania na czoło wysunęli się: J. Dutkiewicz, W. Zajewski, Władysław Bortnowski i W. Rostocki. W kilku monografiach i licznych artykułach dali oni nowe spojrzenie na zagadnienia detronizacji Romanów, walki o cele powstania, władzę wodzów naczelnych, reformę rządu w czerwcu 1831 r., znaczenie prasy oraz jej wpływ w przełomowych momentach powstania. Na uwagę zasługuje także syntetyczne ujęcie całości ideologicznych walk wewnętrznych w powstaniu. Owocna była także polemika Rostockiego z Dutkiewiczem i Zajewskim. Sprawa walki narodowo-wyzwoleńczej i rola plebsu miejskiego są tematem dużej wagi; niestety, jak dotychczas cenne publikacje T. Łepkowskiego i Z. Mańkowskiego odnoszą się tylko do Warszawy.

1830 r. aż do października 1831 r. Mencil przedstawił wybuch powstania i reakcję społeczeństwa, rolę i znaczenie prasy, działalność władz administracyjnych i samorządowych, organizowanie siły zbrojnej, zaspokajanie potrzeb materialnych wojska itd. Wykazał, że w obronie dotychczasowego porządku, przed rozpoczęciem wojny, w chwili wystąpienia silnych akcentów rewolucyjnych, ziemiaństwo i bogata burżuazja włączyły się aktywnie w nurt wydarzeń przejmując kontrolę nad całokształtem życia w województwie, co uwidoczniło się w pełnej akceptacji polityki władz warszawskich (m.in. zlikwidowanie klubu patriotycznego w Lublinie, pierwszego na prowincji, tendencje ograniczenia wolności druku, przeprowadzenie wojsk ks. Konstantego przez województwo itd.). Jako jeden z pierwszych, na przykładzie omawianego województwa, przedstawił zagadnienie współpracy części administracyjnej województwa lubelskiego z nieprzyjacielem, powody tego, a równocześnie działalność administracji powstańczej, wcale nie małej, na terenach kontrolowanych przez wojska insurekcyjne, i podkreślił, że mimo rozlicznych przeszkód, dzięki pomocy społeczeństwa wywiązały się one na ogół dobrze z zadań, jakie postawiło jej do zrealizowania kierownictwo warszawskie. Wysoko ocenił wkład województwa lubelskiego w powstanie 1830/31¹². Nadto Mencil ogłosił niewielki przyczynek *Jan Czyński*¹³, w którym ukazał rewolucyjną działalność w Lublinie patrona Trybunału Cywilnego w grudniu 1830 i styczniu 1831, wydawcy „Kuriera Lubelskiego”, znanego później na emigracji działacza lewicy, w powstaniu listopadowym członka Towarzystwa Patriotycznego Warszawskiego.

Badania nad województwem lubelskim w powstaniu 1830/31 kontynuował Jan Skarbek¹⁴, który główny swój wysiłek skupił na problematyce organizacji wojska. Analogiczne badania dla województwa podlaskiego przeprowadził Waldemar Bednarski¹⁵.

W 1965 r. ukazała się, poprzedzona kilkoma erudycyjnymi artykułami¹⁶, pierwsza w ogóle monografia naukowa poświęcona omawianej tematyce: Aliny

¹² Odnotaować należy także niewielki artykuł K. Gawareckiej *Echa powstania listopadowego*. „Życie Lubelskie” 29 XI 1947.

¹³ „Kalendarz Lubelski” 1967.

¹⁴ *Gwardia ruchoma piesza województwa lubelskiego podczas powstania listopadowego*. „Przegląd Historyczny” T. 62 (1971); *Straż bezpieczeństwa województwa lubelskiego podczas powstania listopadowego 1830/31*. „Roczniki Humanistyczne KUL” T. 20 (1972); *Formowanie 15 i 16 pułku piechoty w województwie lubelskim podczas powstania listopadowego*. „Rocznik Lubelski” T. 15 (1972); *Pomoc Galicji dla powstania listopadowego w województwie lubelskim*. Cz. I i II. „Roczniki Humanistyczne KUL” T. 16 (1968) i 18 (1970) z. 2; *Organizacja wojskowej służby zdrowia w województwie lubelskim w roku 1830/31*. „Roczniki Humanistyczne KUL” T. 19 (1971) z. 2. Całokształt spraw związanych z powstaniem w woj. lubelskim omówił J. Skarbek w dysertacji doktorskiej *Województwo lubelskie w powstaniu 1830—1831 r.* (nie publikowana); J. Skarbek: *Liublinskoje vojvodstvo v nojabrskom vosstanii 1830—1831 g.g.* „Fasciculi Historici UW” T. VIII (1975).

¹⁵ „Rocznik Międzyrzecki” T. 4 (1972).

¹⁶ Częściami tej monografii są: *Województwo kaliskie w powstaniu listopadowym 1830—1831*. W: *Osiemnaście wieków Kalisza*. T. II Kalisz 1962; *Organizacja 1 i 2 pułku Mazurów w powstaniu listopadowym*. „Studia i materiały do historii wojskowości” T. X (1964) cz. 1; *Straż Bezpieczeństwa i Gwardia Ruchoma. Z dziejów formacji rezerwowych w 1831 roku*. „Studia i materiały do historii wojskowości” T. XIV (1968) z. 2.

Barszczewskiej *Województwo kaliskie i mazowieckie w powstaniu listopadowym 1830—1831*. Autorka starała się dać odpowiedź na pytania: jak kształtował się stosunek prowincji do powstania, w jakim stopniu prowincja wpływała na politykę władz centralnych i jak władze te oddziaływały na prowincję? Barszczewska, w oparciu o bogate archiwalia centralne i lokalne, pokazała działalność władz samorządowych, zmiany we władzach spowodowane patriotyczną postawą społeczeństwa, formowanie siły zbrojnej, sytuację ekonomiczną ludności i stosunek różnych warstw społeczeństwa do powstania na terenie mieszanym narodowościowo, a także następstwa upadku powstania — represje i gospodarcze skutki klęski 1830/31.

Autorka nie zrealizowała jednak konsekwentnie postawionych sobie wszystkich zadań. Ta niewątpliwie cenna pozycja, której duża wartość polega także na tym, że stara się łączyć zagadnienia lokalne z problematyką ogólnokrajową, wymaga jednak pewnych korektur i dalszych studiów. Brak np. opracowania zagadnień: organizacji i działalności pospolitego ruszenia, nowego spojrzenia na sprawę chłopską, czy choćby postawę Żydów, zwłaszcza że pobieżnie zostało potraktowane województwo mazowieckie. Cały wkład tego ostatniego został ograniczony przecież do kilku powiatów, które wchodziły w skład łódzkiego okręgu przemysłowego. W konsekwencji tego monografia dotyczy głównie województwa kaliskiego.

Tematykę lokalną lewobrzeża podejmuje także niedawno wydana monografia Jana Ziółka *Mobilizacja sił zbrojnych w powstaniu listopadowym na lewobrzeżu Wisły 1830—31* (Lublin 1973)¹⁷, poświęcona wyłącznie tematyce wojskowej — mobilizacji „nowych sił”: straży bezpieczeństwa, gwardii ruchomej, nowym pułkom piechoty i jazdy oraz oddziałom ochotniczym, możliwości i stopniowi wykorzystania potencjału ludzkiego oraz gotowości bojowej nowego wojska. Nicją przewodnią starannie udokumentowanych rozważań źródłowych jest próba odpowiedzi na pytanie nurtujące historiografię niemal naza jutrz po upadku powstania: jakie szanse powodzenia miało powstanie 1830/31? Ziółek analizując wszystkie czynniki doszedł do wniosku, że wbrew wszelkim pozorom (choćby zdobyto się na większy wysiłek mobilizacyjny niż podczas insurekcji kościuszkowskiej) Królestwo nie posiadało dostatecznych środków materialnych do prowadzenia wojny na dłuższą metę, a tym samym odniesienia zwycięstwa. Pozycja ta stanowi cenne uzupełnienie omówionej wyżej pracy Barszczewskiej.

Problematykę militarną, poza wspomnianymi wcześniej pracami z zakresu organizacji wojska, podjął Andrzej Szczęśniak w artykule *Działania partyzanckie w Augustowskiem i Płockiem w czasie wojny 1830—1831*¹⁸, w którym jednak nie wyczerpał w pełni tematu. Nowe, szersze spojrzenie, z próbą uchwycenia partyzancki w całym Królestwie dał Jan Ziółek w: *Oddziały partyzanckie w powstaniu listopadowym*¹⁹, gdzie wnikliwie rozważył koncepcje „małej wojny” gen. Ignacego Prądzyńskiego w jej pierwotnej wersji wykorzystania w walce formacji policyjno-porządkowych, która jednak nie została zrealizowana. Z powodzeniem rozwinęły swą działalność oddziały partyzanckie

¹⁷ Fragmentami tej pracy są artykuły: *Mobilizacja nowej jazdy na lewobrzeżu Wisły w czasie wojny 1830—31 r.* „Przegląd Historyczny” T. 63 (1972) z. 4; *Gwardia ruchoma województw lewego brzegu Wisły w powstaniu listopadowym.* „Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego” T. 8 (1973).

¹⁸ „Studia i materiały do historii wojskowości” T. VII (1961) cz. 2.

¹⁹ „Rocznik Białostocki” T. XII (1974).

na wiosnę, szczególnie w Płockiem i Augustowskiem, a następnie i w innych regionach kraju. Autor ustalił, że w oddziałach tych znalazło się ponad 7 tys. ludzi, przeważnie uzbrojonych w broń palną, oddając głównej armii spore usługi poprzez stałe angażowanie znacznych sił nieprzyjacielskich. Nadto Ziółek w niewielkim przyczynku *Pospolite ruszenie w czasie powstania listopadowego w okolicach Płocka*²⁰ ukazał próby użycia tej formacji w walkach na linii.

Znaczenie prasy i ogromna jej rola w okresie powstania 1830/31 spowodowały, że stała się ona cennym źródłem do odtworzenia dziejów wewnętrznych. Dzięki temu uwaga badaczy ześrodkowała się na nowym rodzaju prasy jaką stanowiły gazety prowincjonalne, nie istniejące do wybuchu powstania. Sukcesem badaczy było zewidencjonowanie wszystkich 6 efemeryd i pełne opracowanie 4 z nich, a mianowicie: Władysław Bortnowski: *Z dziejów prasy w regionie łódzkim*. Kaliski „*Dziennik Wielkopolski*” z lat 1830—1831. „*Rocznik Łódzki*” T. II (1959); Władysław Zajewski: *Sandomierzanie — nieznanne pismo z okresu powstania listopadowego*. „*Przegląd Historyczny*” T. 55 (1964) z. 2; Jan Skarbek: *Kurier Lubelski (1830—1831)*. „*Zeszyty Naukowe KUL*” T. 12 (1969) nr 1, i Ksawery Świerkowski: *Dwie nieznanne gazety z doby powstania listopadowego*. Wrocław 1954 (nadbitka). Choć gazety nie przedstawiają jednolitego obrazu, to jednak stanowią cenny materiał, są wyrazem budzenia się życia politycznego na prowincji i dają nam obraz postawy szlachty i mieszczaństwa wobec wydarzeń zaistniałych na prowincji i w Warszawie. Najcenniejszą pozycję stanowi niewątpliwie kaliski „*Dziennik Wielkopolski*”.

Postawa niższych urzędników stała się tematem wnikliwej i cennej rozprawy Władysława Rostockiego *Postawa polityczna komisarzy obwodowych w 1830—1831 r.*²¹. Działalność instytucji samorządowych w 1830/31 opracowała Alina Barszczewska²².

Problematykę stosunku mniejszości narodowych poruszył Witold Kula w artykule *Niemieccy koloniści przemysłowi wobec powstania listopadowego*²³. Na przykładzie tkaczy osiadłych na terenie dzisiejszego okręgu przemysłowego łódzkiego wykazał tam „dwojakie” zachowanie Niemców, które od połowy lipca 1831 r., w miarę sukcesów armii carskiej stało się wrogiem dla powstania — napadanie na oddziały polskie, tworzenie jednostek współpracujących z nieprzyjacielem, aktywność kolonistów w wywiadzie, za co po powstaniu zostali hojnie wynagrodzeni z tytułu udziału w wojnie i poniesionych szkód. Z niektórymi tezami Kuli polemizuje z dużym powodzeniem Barszczewska²⁴, wnosząc sporo cennych spostrzeżeń do tej problematyki. O nieudanych próbach zorganizowania legionu niemieckiego walczącego po stronie powstania napisał Ludwik Waszkiewicz²⁵.

Stosunek Żydów do powstania na przykładzie województw lubelskiego

²⁰ „*Notatki Płockie*” 1972 nr 5.

²¹ W: *Spółceństwo Królestwa Polskiego*. T. III, Warszawa 1968.

²² „*Przegląd Historyczny*” T. 53 (1962) z. 2.

²³ „*Przegląd Historyczny*” T. 48 (1957) z. 4.

²⁴ Zob. *Województwo kaliskie i mazowieckie ...*; tejsze: *Z badań nad dziejami powstania listopadowego na terenie Łodzi i okręgu łódzkiego*. „*Rocznik Łódzki*” T. I (1958); tejsze: *Emigracja gospodarcza z okręgu łódzkiego w 1. 1830/31*. „*Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego*”. Seria I z. 15 (1960).

²⁵ „*Ziemia Łęczycka*” nr 11 z listopada 1959 r.

i podlaskiego ukazany został w artykułach Jana Skarbka²⁶ i Jana Warmińskiego²⁷.

Zagadnienie ofiarności różnych grup społecznych w czterech województwach prawobrzeżnych i jego rozmiary ukazane zostały w artykule Teresy i Czesława Blochów²⁸.

Ważny problem strat materialnych jakie poniosły poszczególne województwa Królestwa Polskiego podczas nieudanego zrywu powstańczego z lat 1830/31 na przykładzie województwa lubelskiego omawiają Tadeusz Mencel²⁹ i Jan Skarbak³⁰.

Z dokonanego przeglądu widać wyraźnie, że podobnie jak w okresie międzywojennym najbardziej zaawansowane są badania nad województwami kaliskim i lubelskim, przy czym widać obecnie spore zainteresowanie prawobrzeżem, które ze względu na stałą prawie okupację od pierwszego dnia wojny 1831 r. nie przyciągało zbyt wielu badaczy. Ogółem po II wojnie światowej opublikowano łącznie około 40 pozycji naukowych, stanowiących trwałą dorobek w historiografii powstania listopadowego.

Nieporównanie więcej pozostaje jeszcze do zrobienia w zakresie badań nad tematyką lokalną w 1830/31. W pierwszym rzędzie powinny zostać przygotowane monografie 5 pozostałych województw, trzech prawobrzeżnych — augustowskiego, płockiego i podlaskiego, zaś z lewobrzeżnych — sandomierskiego i krakowskiego. Konieczne jest także ponowne zwrócenie uwagi na województwo mazowieckie.

Na opracowanie czeka także przedstawienie stosunku poszczególnych warstw społeczeństwa do powstania 1830/31. Niewiele wiemy, oczywiście poza Warszawą, np. o zachowaniu się mieszczaństwa, plebsu itd.

Winna zostać scharakteryzowana również działalność władz administracyjnych wszystkich szczebli, szczególnie prezesów Komisji Wojewódzkich, burmistrzów i wójtów.

²⁶ Żydzi województwa lubelskiego podczas powstania listopadowego. „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1/93 (1975).

²⁷ Udział Żydów województwa podlaskiego w dostarczaniu obuwia i kożuchów dla wojska w czasie powstania listopadowego 1830—1831 r. „Biuletyn...” 2/94 (1975).

²⁸ Dobrowolne ofiary województw prawobrzeżnych Królestwa Polskiego w powstaniu listopadowym. „Roczniki Humanistyczne KUL” T. 22 (1974) z. 2. Poważnym niedopatrzaniem jest niewykorzystanie cennej w badaniach nad tą problematyką prasy lokalnej, efemeryd ukazujących się w tym czasie w województwach: augustowskim, płockim, lubelskim i kaliskim. Mało krytycznie podeszli autorzy do raportu prezesa Komisji Województwa Lubelskiego Antoniego Lubowieckiego z 12 I 1831 r., w którym obok sum rzeczywiście wpłaconych zostały uwzględnione również i zadeklarowane, a których później nie udało się wyegzekwować. Rzeczywistą wielkość wpłaconych sum w województwie podał T. Mencel (*Działalność ...* s. 116). I tak np. zadeklarowana przez Konstantego Zamoyskiego suma 1 miliona złotych na sformowanie V pułku ułanów (uwzględniona w raporcie prezesa Komisji) wyniosła faktycznie 674 951 zł. Nadto na ofiarności dobrowolną obok niewątpliwie momentów patriotycznych wpływała także presja opinii publicznej. Na ten moment zwracają uwagę badacze problematyki wewnętrznej powstania.

²⁹ Stan tymczasowy w województwie lubelskim w latach 1831—1833. „Biuletyn Lubelskiego Towarzystwa Naukowego”. Sectio A vol. 3/4 (1964).

³⁰ Straty materialne w czasie powstania listopadowego w województwie lubelskim (1831—1832). „Roczniki Humanistyczne KUL” T. 21 (1973) z. 2.

Wciąż palącym problemem jest w ogóle nie badany stosunek mniejszości narodowych do powstania i wojny 1830/31. Dotyczy to przede wszystkim Żydów. Postulat taki wysuwał już w 1932 r. Rafał Gerber³¹, zwłaszcza że wydana wtedy praca znanego badacza problemów żydowskich Ignacego Schipera *Żydzi Królestwa Polskiego w dobie powstania listopadowego* nie spełniła tych wymagań. Licząca 192 strony monografia zaledwie 3 poświęciła żydostwu na prowincji.

Nic prawie nie wiemy również o Rusinach, zwanych później Ukraińcami, jak i o Niemcach poza województwem mazowieckim, a dokładniej okręgiem łódzkim.

Na badacza czeka nadal zagadnienie udziału duchowieństwa na prowincji w tych wydarzeniach³².

Nie cierpiące zwłoki jest przeprowadzenie korektury tez Maksymiliana Melocha, zawartych w monografii *Sprawa włościańska w powstaniu listopadowym*. Badania nad prowincją i dziejami wewnętrznymi ujawniły bowiem, że Meloch wyolbrzymił siłę chłopskiego oporu wobec zarządzeń władz powstańczych³³. Przesadne było wyraźne akcentowanie przez niego groźby buntu chłopskiego. Wystąpienia te, o charakterze wyłącznie lokalnym, nie miały bowiem większego znaczenia. Niezwykle cenny, uzupełniający do tych problemów materiał stanowi kartoteka tzw. „Kwerendy wiejskiej”, przechowywana w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie, która dotyczy całego Królestwa. Przechowywana tam ponadto kartoteka „Kwerendy lekarskiej” mogłaby wnieść sporo cennych danych z zakresu zdrowotności ludności w 1830/31 (zagadnienia szpitalnictwa).

Niezwykle frapujące byłoby opracowanie działalności licznych na prowincji klubów patriotycznych i ich łączności z klubem warszawskim. Jest rzeczą

³¹ Zob. rec. z pracy Schipera (*Żydzi Królestwa Polskiego ...*). „Przegląd Historyczno-Wojskowy” T. V (1932): „Autor stara się w pracy zupełnie niepotrzebnie wykazać, że Żydzi Królestwa Polskiego — pisze Gerber — wypełnili w stu procentach swe obowiązki wobec powstania. Zresztą nie oni jedni odnieśli się bez zapału do powstania [...] niewykorzystanie najważniejszych materiałów wytworzyło takie braki i luki w pracy, że dyskwalifikuje to jej wartość naukową”.

³² Mimo wszystko nie mogła jej spełnić świetna pozycja ks. M. Żywczyńskiego: *Geneza i następstwa encykliki Cum Primum z 9 VI 1832. Watykan i sprawa polska w 1. 1830—1837* (Warszawa 1935). Rozdział poświęcony udziałowi duchowieństwa w powstaniu 1830/31 z konieczności został przedstawiony zbyt syntetycznie, w postaci ogólnego tymczasowego szkicu z zaznaczeniem postulatów badawczych. Województwu lubelskiemu (diecezji) niewielki przyczynek w tej kwestii poświęcił J. Skarbek: *Udział duchowieństwa województwa lubelskiego w powstaniu listopadowym*. „Roczniki Humanistyczne KUL”. T. 17 (1969); skrócona wersja tegoż: *Duchowieństwo Lubelszczyzny w powstaniu listopadowym*. „Wrocławski Tygodnik Katolicki” 49/1967; J. Skarbek, J. Ziółek: *Duchowieństwo w powstaniu listopadowym (1830—1831)*. „Novum” 11/12 (1973); J. Skarbek, J. Ziółek: *Pomoc materialna duchowieństwa rzymsko-katolickiego dla powstania listopadowego 1830—1831*. „Studia Płockie” T. II (1974).

³³ Por. W. Bortnowski: *Walka o cele powstania listopadowego*. Łódź 1960 s. 6 przypis 1. Potwierdzają to Protokoły i Raporty Rządu Tymczasowego i Rady Najwyższej Narodowej oraz akty formowania jednostek terytorialnych przechowywane w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie, Zespół Władze Centralne Powstania 1830/31.

charakterystyczną, że klub stołeczny, jak się wydaje, nie rozwinął w tym kierunku znacznej aktywności³⁴.

Poważnym zaniedbaniem jest brak przedstawienia strat materialnych, jakie poniosły województwa w Królestwie w toku powstania i wojny 1830/31.

Co się tyczy podstawy źródłowej w celu opracowania przedstawionych dezyderatów, to w oparciu o istniejący materiał źródłowy jest to w pełni możliwe do zrealizowania. Trudności wystąpić mogą jedynie na odcinku problematyki: postawy zarówno kolonistów niemieckich, jak i Rusinów (szczególnie tych ostatnich), a także prowincjonalnych klubów patriotycznych.

Przygotowanie monografii województw w powstaniu 1830—1831 i powyższych problemów stanowiłoby niewątpliwie olbrzymi wkład, przybliżający od dawna oczekiwaną syntezę wydarzeń 1830/31, tym bardziej że niedawno otrzymało taką powstanie styczniowe³⁵.

³⁴ Zob. W. Smoleński: *Towarzystwo Patriotyczne*. „Przegląd Historyczny” T. 8 (1909).

³⁵ S. Kieniewicz: *Powstanie styczniowe*. Warszawa 1972.